



Stanowisko uczestników
VI Europejskiego Kongresu Odnowy Wsi
Kamień Śląski, województwo opolskie
25 maja 2007

Analizując możliwe wybory, jakich należy dokonać na rzecz kształtowania najbardziej sprzyjającej polityki wobec obszarów wiejskich, uczestnicy

VI Europejskiego Kongresu Odnowy Wsi wskazują poniższe okoliczności i rozwiązania, które przedkładają rządowi i parlamentowi Rzeczypospolitej oraz samorządom województw, powiatów i gmin.

- 1. Cechą początkowego okresu obecności w Unii Europejskiej jest skoncentrowanie wysiłków na możliwości pozyskania środków finansowych i niedostrzeganie znaczenia procesów, do których uruchomienia bądź zdynamizowania środki te mogą posłużyć.** Przykładem jest brak postępu w upowszechnieniu odnowy wsi jako podejścia do rozwoju obszarów wiejskich ze względu na skoncentrowanie uwagi na działaniu 2.3 „odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego” Sektorowego Programu Operacyjnego *Restrukturyzacji i modernizacja rolnictwa ... na lata 2004 – 2006*. Udostępniona tym działaniem wielkość wsparcia to rocznie ok. 8 zł na mieszkańca wsi. W aktywnych społecznościach wiejskich prowadzących program odnowy wsi wartość przedsięwzięć materialnych i niematerialnych często przekracza 100 zł na mieszkańca w roku. Zatem zastosowanie metody rozwoju, jaką jest odnowa wsi, może przynieść efekt wyższy o rząd wielkości. Tymczasem niemal całość akcji informacyjnej związanej z upowszechnieniem pojęcia odnowy wsi dotyczyła wykorzystania środków unijnych, a wysiłki samorządów województw polegały na sprawnym ich rozdzieleniu.

Ta negatywna praktyka może dotyczyć upowszechnienia podejścia Leader, gdzie może dominować kwestia spełnienia formalnych warunków aplikowania o środki, a nie animacja procesu rozwojowego przez Lokalne Grupy Działania (LGD) poprzez Lokalną Strategię Rozwoju w oparciu o świadomość znaczenia zasobów obszaru i siły sprawczej rzeczywistego partnerstwa.

Współdziałanie i synergia odnowy wsi oraz podejścia Leader poprzez jednoczesną implementację obu tych metod w regionach i obszarach działania LGD, winny być celem polityki rozwoju obszarów wiejskich w latach 2007 – 2013. Nie będzie to możliwe bez adekwatnego zaangażowania samorządów województw, od których należy oczekiwać uruchomienia własnych programów regionalnych – odnowy wsi i wdrażania podejścia Leader.

- 2. Zakres wsparcia przewidziany w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 oraz Regionalnych Programach Operacyjnych nie pozwala**

na eliminację niektórych szczególnie istotnych barier i problemów rozwojowych obszarów wiejskich. Wymienić trzeba: fatalny stan zagospodarowania obszarów wiejskich, wszechobecny nieład przestrzenny i architektoniczny, degradację krajobrazu, w tym związanego z tradycyjnym rolnictwem. Trwa niekontrolowany „rozwój” jednostek osadniczych, skutkujący rozpraszaniem i rozciąganiem zabudowy, upowszechnianiem miejskich wzorców budownictwa. Postępuje „modernizacja” i inwestowanie wypierające lub rozbijające historyczną zabudowę i niszczące zasób kulturowy wsi. Problemy te ze szczególnym natężeniem dotyczą stref oddziaływania aglomeracji, gdzie powstają struktury całkowicie obce obszarom wiejskim, stanowiące nowy rodzaj kumulacji barier rozwojowych i utrudniające dostęp do miast.

Zły kierunek zmian w krajobrazie, architekturze wiejskiej i zagospodarowaniu przestrzennym wsi utrwalił przeznaczenie środków unijnych na wyposażenie nieprawidłowo rozwijających się struktur w infrastrukturę techniczną, co w istocie oznacza marnotrawstwo tych środków. Dodatkowo, rozwiązywanie problemów niekontrolowanego „rozwoju” stref podmiejskich, zabierze środki, które winny wesprzeć rzeczywiste obszary wiejskie.

Negatywnym przekształceniom przestrzeni wiejskiej trzeba przeciwdziałać przede wszystkim na drodze instrumentów prawnych. Planowanie przestrzenne winno chronić integralność wiejskich jednostek osadniczych, wymuszać koncentrowanie zabudowy, wspierać tworzenie centrów miejscowości. Na szczeblu samorządu powiatowego lub gminnego powinno istnieć fachowe doradztwo z tego zakresu dla inwestorów prywatnych. Musi istnieć system ochrony dziedzictwa kulturowego wsi, zachowania krajobrazu wiejskiego, lokalnego i regionalnego stylu form architektonicznych.

3. Instrumenty wsparcia w programach operacyjnych preferują sektor publiczny. Pomija się osoby fizyczne i organizacje pozarządowe jako beneficjentów rozproszonych i trudnych. Tymczasem projekty prywatne cechują się wyższą innowacyjnością, trwałością, dłuższą perspektywą strategiczną oraz dopasowaniem do potrzeb społecznych i wymogów rynku. Generują one, co szczególnie cenne, trwałe miejsca pracy. W istocie przestrzeń wiejska zmienia się w nieporównanie większym stopniu na skutek działania osób fizycznych i podmiotów gospodarczych niż poprzez działanie sektora publicznego.

Podobnie jest z organizacjami pozarządowymi. Łatwiej jest przypisać odpowiedzialność za rozwój sfery społecznej samorządowi niż zdecydować się na rozwiązywanie problemów przez organizacje obywateli. Tendencje te trzeba odwrócić. **Należy doprowadzić do rzeczywistego współdziałania sektorów publicznego, prywatnego i organizacji obywatelskich na rzecz przekształcania obszarów wiejskich. Instrumenty prawne i finansowe powinny przeciwdziałać syndromowi „zawieszenia rozwoju wsi na kłamce urzędu gminy”.** Trzeba promować partnerstwo publiczno – prywatne i wspierać samorządy, które na tej drodze rozwiązują problemy, budując niezbędną pulę dobrych praktyk i wzorców dla innych.

4. W praktyce rozwoju obszarów wiejskich dominuje podejście polegające na jednokierunkowym inwestowaniu przez samorządy w infrastrukturę

techniczną, ze szczególną preferencją dla wielkich (rozległych) systemów oczyszczania ścieków. Powstają sieci nieopłacalne, drogie w eksploatacji i niedostosowane do możliwości ekonomicznych użytkowników, a w dłuższej perspektywie niekorzystnie oddziałujące na bilans wody. Inwestycje te wyczerpują potencjał inwestycyjny gmin, które zadłużają się, by zmieścić się w projekcie obliczonym na miliony euro (wielkości te są narzucane poprzez minimalne wartości projektów i kryteria wyboru). W konsekwencji takich gmin przez wiele lat nie będzie stać na projekty związane z infrastrukturą społeczną, Internetem i jakością życia na wsi, nie mówiąc już o inwestowaniu w kapitał ludzki i społeczny. Oddolne inicjatywy nie będą miały szans, gdyż nie będzie możliwe ich wsparcie. Zakładany rozwój gospodarczy, który rzekomo blokuje brak przysłowiowej kanalizacji, nie nastąpi. Już teraz gminy wpadają w „pułapkę infrastrukturalną”. Milionom „zakopanych pod ziemią” towarzyszy „pustynia społeczna” wywołana brakiem wsparcia dla postaw przedsiębiorczych - społecznej tkanki rozwoju. Rozwiązaniem mógłby stać się Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Niestety, jego działania adresowane do wsi nie mają podbudowy w postaci szerszej koncepcji rozwojowej obszarów wiejskich. Działania ustalone w Programie, bez określenia ich ram w postaci zdefiniowania oczekiwanych procesów i instytucjonalnych ich nośników, nie przełożą się na niezbędny kapitał społeczny i sieć kooperacji, a zatem pozostaną bez kontynuacji i efektów w postaci trwałego zatrudnienia. Nie można również oczekiwać, że samorzady gmin zapatrzone w rozwój infrastruktury technicznej, będą animatorami projektów komplementarnych z ich kierunkiem inwestowania.

Skorygowanie trendu nie zrównoważonego i nieracjonalnego inwestowania, którego skutkiem będzie długotrwałe wyczerpanie potencjału inwestycyjnego samorządów gmin i brak możliwości rozwijania kapitału ludzkiego i społecznego wsi, powinno być troską polityki regionalnej państwa i samorządów województw. Działaniem koniecznym jest sformułowanie na poziomie krajowym i w regionach spójnej wizji komplementarnego wykorzystania środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Regionalnych Programów Operacyjnych oraz Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

5. W systemie prawnym samorządu terytorialnego brak regulacji zobowiązujących do wspierania inicjatyw obywatelskich organizowanych przez sołectwa – jednostki pomocnicze gminy. Tym samym nie może działać mechanizm polegający na wielokrotnym pomnożeniu gminnej złotówki przez społeczność lokalną angażującą wkład pracy własnej, materiały, środki ze zbiórek i od sponsorów oraz pozyskane od instytucji wspierających wiejską aktywność. **Rozwiązaniem będzie upodmiotowienie społeczności lokalnej poprzez prawne wzmocnienie sołectwa oraz wprowadzenie wymogu ustanowienia przez gminę systemu wsparcia dla działań na poziomie sołectkim w formule inicjatywy obywatelskiej. Równoczesne istnienie gminnych programów rozwoju infrastruktury i licznych inicjatyw oddolnych wspieranych przez samorząd, to ważny cel strategiczny. W ten sposób zapewni się równowagę między inwestowaniem w kapitał fizyczny oraz ludzki i społeczny. Bez tych rozwiązań procesy rozwojowe na obszarach wiejskich nie zaistnieją.**